

Praca szuka człowieka, czyli Barometr zawodów 2019

Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie, Biuro Prasowe UMWM Data publikacji: 09.01.2019

Budowlańcy, kierowcy, kelnerzy i fryzjerki – to najbardziej poszukiwani fachowcy na małopolskim rynku pracy. Tak wynika z przeprowadzonego po raz dziewiąty Barometru zawodów w naszym regionie. Badania potwierdzają bardzo dobrą koniunkturę gospodarczą. Województwo małopolskie znajduje się na 3. pozycji w Polsce pod względem stopy bezrobocia – za województwami: wielkopolskim (3,1 proc.) i śląskim (4,3 proc.). W listopadzie 2018 roku stopa bezrobocia w Małopolsce wyniosła 4,7 proc.



"To dobre informacje dla poszukujących pracy. Pod koniec roku, a konkretnie w listopadzie stopa bezrobocia w naszym regionie wyniosła 4,7 proc. – czyli o 1 proc. mniej niż wartość ogólnopolska, która utrzymała się na poziomie z października, czyli 5,7 proc." – komentuje wicemarszałek województwa małopolskiego, Tomasz Urynowicz. I dodaje: "Spektrum zawodów, w których można podjąć pracę, jest naprawdę szerokie".

Wśród zawodów deficytowych najliczniej reprezentowane są zawody budowlane: betoniarze, zbrojarze, brukarze, cieśle, stolarze budowlani, dekarze, blacharze budowlani, monterzy instalacji budowlanych, murarze, tynkarze, operatorzy, mechanicy sprzętu do robót ziemnych, pracownicy robót wykończeniowych w budownictwie, robotnicy budowlani, kierownicy budowy oraz inżynierowie budownictwa.

Na niedobór pracowników budowlanych, poza dużym popytem wynikającym z prowadzonych i planowanych inwestycji, wpływają trudne warunki pracy i relatywnie niskie wynagrodzenia, a także praca poza miejscem zamieszkania oraz brak doświadczenia.

Liczną grupę tzw. deficytów na poziomie województwa stanowią zawody z branży produkcyjnej: elektrycy, elektromechanicy, elektromonterzy, spawacze, ślusarze, operatorzy obrabiarek skrawających, robotnicy obróbki drewna i stolarze, a także krawcy i pracownicy produkcji odzieży.

Branża produkcyjna odczuwa deficyt pracowników z doświadczeniem. Trudności z rekrutacją to wynik ciężkich warunków pracy w niektórych zakładach produkcyjnych oraz niskich zarobków. Pracodawcy coraz częściej poszukują też specjalistów, którzy posiadają więcej niż jedną kwalifikację – np. ślusarzy z umiejętnością spawania albo spawaczy pracujących w różnych technologiach.

Podobnie jak w całym kraju, również w Małopolsce utrzymuje się duże zapotrzebowanie na kierowców i pracowników związanych z transportem, przede wszystkim na kierowców autobusów oraz kierowców samochodów ciężarowych, a także mechaników pojazdów samochodowych, blacharzy i lakierników oraz spedytorów i logistyków.

Trudności ze znalezieniem kierowców wynikają z charakteru pracy – długiej nieobecności w domu, wymagań takich jak dyspozycyjność, znajomość języków obcych, odpowiedzialność materialna oraz konieczność posiadania odpowiednich uprawnień.

W branży transportowej, podobnie jak w budownictwie, mimo zatrudniania pracowników z zagranicy, przedsiębiorcy wciąż borykają się z problemami kadrowymi. Niedobór mechaników samochodowych oraz blacharzy i lakierników wystąpi pomimo dużej liczby absolwentów szkół zawodowych. W trakcie nauki uczniowie nie nabywają odpowiednich umiejętności, często też nie mają predyspozycji ani chęci do pracy w zawodzie.

Na brak pracy nie będą narzekać lekarze oraz pielęgniarki i położne, opiekunowie osób starszych lub niepełnosprawnych oraz fizjoterapeuci i masażyści.

Stosunkowo łatwo będzie znaleźć pracę fryzjerom i kosmetyczkom oraz w gastronomii – na stanowisku szefa kuchni, kucharza, kelnera lub barmana. Widoczny jest także deficyt samodzielnych księgowych, pracowników do spraw rachunkowości i księgowości oraz projektantów i administratorów baz danych i programistów. Nowością jest prognozowany deficyt nauczycieli praktycznej nauki zawodu i nauczycieli przedmiotów zawodowych.

Poprawa sytuacji na rynku pracy wpłynęła na zmniejszenie liczby zawodów nadwyżkowych w skali województwa. W roku 2019 prognozowane jest wystąpienie tylko 2 takich zawodów – ekonomistów oraz pracowników administracyjnych i biurowych. Nadwyżki szukających pracy dotyczą przede wszystkim zawodów, na które jest niewielkie zapotrzebowanie oraz takich, w których system kształcenia nie jest dopasowany do potrzeb rynku pracy. Wpływ na nadwyżki pracowników mają również nieprzemyślane wybory edukacyjne młodych ludzi, do czego przyczynia się m.in. niewystarczający zakres doradztwa zawodowego w szkołach, prowadzonego przez odpowiednio przygotowanych specjalistów.

Warto dodać, że barometr jest badaniem jakościowym, służącym do prognozowania sytuacji w zawodach w perspektywie jednego roku. Jego wynikiem jest zestawienie zawodów w trzech grupach:

- zawody deficytowe, w których nie powinno być trudności ze znalezieniem pracy;
- zawody nadwyżkowe, w których znalezienie pracy może być trudniejsze ze względu na małe zapotrzebowanie oraz dużą liczbę kandydatów chętnych do podjęcia pracy i spełniających wymagania pracodawców;
- zawody zrównoważone, w których wystąpi równowaga popytu i podaży.

Badanie zleciło Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, a jego koordynatorem był Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie.

Pełne wyniki badania w województwie małopolskim oraz w pozostałych województwach można znaleźć w serwisie internetowym www.barometrzawodow.pl.

fot. Pixabay